

8 171
w. 312 5.8.62

W Odpowiedzi

P. K. Abramowiczowi

Przepraszam, że nie mogę sobie podkreślić, że prawnik, w publicznej dyskusji, zachowuje przede wszystkim powagę i umiar. Nie wypowiada gołosłownych, nie uzasadnionych niczym zarzutów i to w formie niesłychanej. Przytoczę na dowód wypowiedzi p. Abramowicza: "P. Zakrzewski bowiem może w pewnym stopniu zbałamucić czytelników, przez podsuwanie im pseudo-historycznych opowieści...".

Wobec tego zapytuję się p. Abramowicza, czy przytoczona przeze mnie jednomysłna uchwała Sejmu Ustawodawczego, z dnia 23. V. 1919 r., z czasu premierostwa śp. Ignaciego Paderewskiego, mówiąca:

"Rzeczpospolita Polska dąży do uwolnienia ziem byłego W. Ks. Litewskiego z pod obcej przemocy i do umożliwienia narodom tych ziem wypowiedzenia się co do losów swoich własnych i co do stosunku swego do Państwa Polskiego",

— jest właśnie ową pseudo-historyczną opowieścią, w pojęciu p. Abramowicza?

Dalej, p. Abramowicz zapytuje się, czy mam odpowiednie studia lub przygotowanie naukowo-historyczne dla zabierania głosu w prasie w związku z przyszłością naszego Narodu i Państwa. Wobec tego pytam się p. Abramowicza, jakie to są jego studia czy przygotowanie naukowo-historyczne, upoważniające go do tak nie wybrednej napaści osobistej i użycia w druku takich zwrotów, jak: "Operowanie po dyletancku zlepkiem cytatał, m. in. z 1887 r. itp., oraz wrywkami oświadczeń naszych śp. mężów stanu, bez cienia samodzielnej myśli stawia "wywody" p. Zakrzewskiego w dziale zwykłego grafomaństwa".

Naturalnie, mógłbym odpowiedzieć p. Abramowiczowi podobnie. Ale zdaje sobie sprawę, że jako prawnik, wysłany w zachodniej Polsce, muszę zachować powagę i umiar w publicznej dyskusji, a zwłaszcza w druku. Nie mogę zachować się niewłaściwie.

Zaznaczam, że poza nie wybredną napaścią osobistą nie przytoczył p. Abramowicz nic, z czym możnaby dyskutować. Woli mówić o sobie, operować ogólnikami i napastliwy-

Zaznaczam, że poza nie wybredną napaścią osobistą nie przytoczył p. Abramowicz nic, z czym możnaby dyskutować. Woli mówić o sobie, operować ogólnikami i napastliwymi wyrażeniami. Biadolić... Choć chodzi przecież o nic innego, tylko o spokojny byt następnych pokoleń, tak w powojennej Polsce, jak i na przedrozbiorowych Ziemiach Wschodnich z 1772 r.

Wskazywanie w tej myśli napisałem: "Nowe państwa, powstałe z narodowych podziałów dawnego terytorium państwa Jagiellonów, nie ostaną się przed losem satelitów Niemiec czy Rosji. Ostanie się natomiast dawna całość Jagiellońska, ponownie związana Unią. Naturalnie, na bardziej nowoczesnych zasadach". Przejawilem zatem najwyraźniej nie tylko ów "cień samodzielnej myśli", choć nawet "cienia" p. Abramowicz nie dojrzał. Złośliwość!

Co zaś do Litwinów, to nie byli oni zbyt przyjemnym partnerem i dla naszych przodków w końcu wieku (za Jagiełły i Jadwigi). Zbrodnictwami swymi najazdami na Polskę piastowską, od północy-wschodu dali się bowiem we znaki miejscowej ludności w Lubelskim. Mordowali, palili nie tylko wsie, ale i miasta. Spalili nawet Lublin. Jednak u naszych przodków przeważała nad codziennością głęboka troska i poczucie odpowiedzialności za własny Naród. Stąd i polsko-litewska zgoda z 1385 r., zawarta z racji niebezpieczeństwa niemieckiego, grożącego zagładą nie tylko Polsce, ale i Litwie. Zgoda, utrwalona następnie w akcie Unii Lubelskiej z 1569 r. Podpisali akt ten nie tylko Polacy i Litwini, ale i Rusini...

Kto wie, czy obecna sytuacja nasza nie jest nawet o wiele gorszą od ówczesnej. Znaleźliśmy się bowiem, w wyniku II wojny światowej nie tylko w kleszczach niemieckich, ale i w rosyjskich. To też i dziś musi wziąć górę troska o własny Naród, jak i poczucie odpowiedzialności za przyszłość — nad codziennością!

Tyle w odpowiedzi na list do Redakcji p. Abramowicza, zamieszczony w nr. 29 "Ameryka-Echo".

Jerzy Boleszczyc-Zakrzewski

ZWRÓCILI

Coś spadł z serca Japonce, która kupiła na licytacji w Paryżu obraz przypisywany Modiglianiemu za \$75,000. Córka Modiglianiniego stwierdziła, że obraz ten jest fałszyfikatem. Potwierdziła to opinia rzeczoznawców. Japonce zwrócono pieniądze.